

Sygn.akt III AUa 127/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Barbara Orechwa-Zawadzka

Sędziowie: Bożena Szponar - Jarocka

Sławomir Bagiński

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 lutego 2020 r. w B.

sprawy z odwołania A. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy

na skutek apelacji wnioskodawcy A. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 grudnia 2018 r. sygn. akt III U 159/17

oddala apelację.

Bożena Szponar - Jarocka Barbara Orechwa-Zawadzka Sławomir Bagiński

Sygn. akt III AUa 127/19

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z 23 lutego 2017 r. odmówił A. B. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 1 listopada 2006 r., ponieważ komisja lekarska ZUS stwierdziła brak podstaw do orzeczenia niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

W odwołaniu od tej decyzji A. B. wniósł o jej zmianę i przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Wskazał, że z analizy porównawczej wyników badania MR z 28 lutego 2017 r. z wynikami wykonanymi wcześniej wynika, że jego stan nie uległ poprawie, ale pogorszeniu.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z 20 grudnia 2018 r. oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy ustalił, że 1 listopada 2006 r. A. B. (urodzony (...)) miał wypadek przy pracy w spółdzielni mieszkaniowej. Podczas pchania taczki z węglem poślizgnął się i upadł, w wyniku czego doszło u niego do urazu odcinka szyjnego kręgosłupa. W okresie od 3 maja 2008 r. do 31 maja 2015 r. odwołujący był uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, natomiast od 1 czerwca do 31 grudnia

2015 r. do renty z tytułu całkowitej niezdolności o pracy w związku z wypadkiem przy pracy. 27 listopada 2015 r. A. B. wystąpił z wnioskiem o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Decyzją z 22 lutego 2016 r. odmówiono mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, gdyż nie stwierdzono u niego niezdolności w związku z wypadkiem przy pracy. Organ rentowy wskazał, że odwołujący był całkowicie niezdolny do pracy z ogólnego stanu zdrowia i w związku z tym może on ubiegać się o prawo do świadczenia rentowego. A. B. złożył odwołanie od tej decyzji, ale zostało ono oddalone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z 8 września 2016 r. (III U 131/16). 7 grudnia 2016 r. A. B. złożył kolejny wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Lekarz orzecznik ZUS nie stwierdził u niego częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, natomiast stwierdził całkowitą niezdolność do pracy do 31 grudnia 2018 r. nie pozostawiającą w związku z wypadkiem przy pracy. Komisja lekarska ZUS stwierdziła brak podstaw do orzeczenia w stosunku do odwołującego jakiegokolwiek stopnia niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, który wystąpił 1 listopada 2006 r. Stwierdziła natomiast, że jest on całkowicie niezdolny do pracy do 31 grudnia 2018 r., przy czym niezdolność ta powstała 9 czerwca 2015 r. i nie pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy.

Powołany w sprawie pierwszy zespół biegłych z zakresu neurologii, rehabilitacji medycznej i medycyny pracy rozpoznał u odwołującego: stan po operacji dyskopatii C5-C6 i C6-C7 kręgosłupa w 2007 r., stan po operacji dyskopatii L4-L5 w czerwcu 2015 r. i styczniu 2016 r., zespół bólowy odcinka szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa, stabilną chorobę wieńcową serca, nadciśnienie tętnicze, dyslipidemię, dwukrotną utratę przytomności w wywiadzie, miażdżycę tętnic szyjnych i przewlekły nikotynizm. Biegli nie stwierdzili u odwołującego niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Wskazali, że występujące u niego schorzenia i stopień ich zaawansowania powodują u odwołującego całkowitą niezdolność do pracy zarobkowej od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2018 r. z ogólnego stanu zdrowia. Biegli nie stwierdzili, aby nastąpiła poprawa stanu zdrowia odwołującego w stosunku do ostatniego badania z 18 listopada 2017 r. Wskazali, że rozpoznane schorzenia stanowią u niego przeciwwskazania do ciężkiej i średniociężkiej pracy fizycznej, dźwigania ciężarów, pracy na wysokości i wymagającej długiego chodzenia lub stania.

W opinii uzupełniającej biegli dodali, że stan neurologiczny odwołującego całkowicie ogranicza jego zdolność do pracy zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami, natomiast nie ma ona związku z wypadkiem przy pracy z 1 listopada 2006 r. Dyskopatia jest chorobą powszechną i może występować pod postacią przepukliny dysku. Jeśli przepuklina występuje w obrębie kanału kręgowego (najczęściej), często wywołuje bóle korzeniowe, a w przypadku ucisku na rdzeń prowadzi do niedowładów lub porażenia kończyn. Często występuje proces zwyrodnieniowy dysku w postaci jego dehydratacji (odwodnienia), co w końcowym efekcie prowadzi do zwyrodnienia odcinka kręgosłupa i powstania przewlekłych bólów kręgosłupa. Leczenie jest zależne od czasu trwania, nasilenia bólu oraz współistnienia powikłań neurologicznych. Wszystkie krótko trwające zespoły bólowe kręgosłupa, nie powikłane neurologicznie, leczy się zachowawczo (leżenie, farmakoterapia, rehabilitacja). Zespoły bólowe przewlekające się powyżej kilku tygodni lub występujące z zaburzeniami neurologicznymi wymagają szczegółowej diagnostyki i ewentualnie leczenia operacyjnego.

Drugi zespół biegłych z zakresu rehabilitacji i neurologii rozpoznał u odwołującego: stan po operacji dyskopatii C5/C6 i C6/C7 kręgosłupa szyjnego w 2007 r. z przebytą rwą kulszową prawostronną, zmiany zwyrodnieniowe i wielopoziomową dyskopatię szyjną z podawanym zespołem bólowym bez objawów korzeniowych i nieznacznym ograniczeniem ruchomości w odcinku szyjnym, stan po operacji dyskopatii L4/L5 w 2015 r. i 2016 r. z rwą kulszową lewostronną, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa l/s z dyskopatią, dwukrotną utratę przytomności w wywiadzie, stabilną chorobę wieńcową i zespół bolesnego barku lewego. Stwierdzili, że występujące schorzenia i stopień ich zaawansowania powodują u odwołującego całkowitą niezdolność do pracy zarobkowej od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2018 r. z ogólnego stanu zdrowia. Biegli wskazali, że z powodu doznanego w 2006 r. wypadku przy pracy odwołujący był operowany po stwierdzeniu rwy barkowej prawostronnej. Badanie (...) z 2017 r. wykazuje wypukliny krążków C2/C3 C3/C4 oraz C4/C5 z modelacją worka oponowego i niewielką redukcją rezerwy płynowej kanału kręgowego oraz przewężeniem lewego otworu międzykręgowego. Zmiany te nie są związane z wypadkiem przy pracy, ale stanowią wypadkową złożonego procesu, do którego dochodzi w przebiegu zwykłego

fizjologicznego procesu starzenia się tkanek organizmu i są typowe dla wieku i traktowane jako zespół zużycia. Na rozwój zmian zwyrodnieniowych ma wpływ genetyka - u jednych rozwijają się wcześniej, u innych później. Wypukliny tarcz międzykręgowych występują często u ludzi po 30 roku życia, nie dają objawów chorobowych i uznawane są jako stan prawidłowy. Biorąc pod uwagę stan neurologiczny i ruchowy odwołującego, biegli uznali, że nie spełnia on kryteriów zdrowotnych, by go zaliczyć do osób niezdolnych do pracy w związku z wypadkiem w pracy. Występowanie dolegliwości kończyny górnej lewej nie ma związku z wypadkiem, ma zaś związek z istnieniem zmian zwyrodnieniowych, które istniały wcześniej, a przez lata narastały.

Druga biegła z zakresu medycyny pracy rozpoznała u odwołującego: stan po operacji dyskopatii C5-C6 i C6-C7 kręgosłupa w 2007 r. z przebytą rwą barkową prawostronną stan po operacji dyskopatii L4-L5 w czerwcu 2015 r. i styczniu 2016 r., chorobę zwyrodnieniowo-dyskopatyczną kręgosłupa, zespół bólowy odcinka szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa, stan po amputacji palca wskazującego lewego, nadciśnienie tętnicze. Wskazała, że stan zdrowia odwołującego nie uległ poprawie w porównaniu z badaniem z 18 stycznia 2017 r., ale obecnie nie jest spowodowany skutkami wypadku przy pracy, który wystąpił 1 listopada 2006 r. Biegła uznała, że sprawność organizmu spowodowana rozpoznanymi schorzeniami narządu ruchu powoduje u niego dalszą całkowitą niezdolność do pracy zarobkowej od 1 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2018 r., ale niezdolność do pracy nie pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy z 1 listopada 2006 r. Biegła wskazała, że stwierdzane obecnie zmiany w kręgosłupie, zarówno szyjnym, jak i lędźwiowo-krzyżowym są spowodowane chorobą zwyrodnieniową, wiekiem odwołującego i charakterem wcześniej wykonywanej pracy fizycznej. Jej opinia była zgodna z opinią biegłych lekarzy sądowych z zakresu neurologii i rehabilitacji leczniczej, jak również z opinią pierwszego zespołu biegłych lekarzy sądowych.

Drugi zespół biegłych z zakresu neurologii, rehabilitacji medycznej i medycyny pracy podtrzymał swoje stanowisko w opinii uzupełniającej.

Oceniając zasadność odwołania, Sąd Okręgowy odwołał się do art. 6 ust. 1 pkt 6 Ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1376 ze zm.) oraz art. 12 ust. 1 i 2 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1270). Sąd podzielił opinie biegłych lekarzy sądowych. Wskazał, że biegli wyjaśnili z jakiego powodu odwołujący nie jest niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Sąd uznał opinie za wiarygodny dowód w sprawie.

Sąd Okręgowy wskazał, że w wyniku wypadku przy pracy w 2006 r. odwołujący doznał urazu kręgosłupa. Z tego też względu przez wiele lat był uprawniony do okresowej renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Decyzją z 22 lutego 2016 r., podtrzymaną prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Suwałkach z 8 września 2016 r. (III U 131/16), odwołującemu odmówiono prawa do renty wypadkowej, gdyż nie był on niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy od 1 stycznia 2016 r. Organ rentowy, jak i biegli lekarze sądowi potwierdzili jednak, że jest on całkowicie niezdolny do pracy z ogólnego stanu zdrowia.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że o uznaniu niezdolności do pracy nie decyduje samo schorzenie, lecz stopień jego zaawansowania, który czyni ubezpieczonego częściowo lub całkowicie niezdolnym do pracy, a przypadku odwołującego także ustalenie, iż niezdolność ta pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy. O istnieniu takiej niezdolności nie decyduje i nie może decydować subiektywne odczucie odwołującego, ale obiektywna ocena specjalistów biegłych lekarzy sądowych, w niniejszej sprawie biegłych z zakresu neurologii, rehabilitacji medycznej i medycyny pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 1998 r., II UKN 466/97; wyrok Sądu Najwyższego z 20 maja 2013 r., I UK 650/12). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, mianowicie korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Do dowodów tych nie mogą mieć zastosowania wszystkie zasady o prowadzeniu dowodów. W konsekwencji sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy złożona już do sprawy opinia zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności. Taka sytuacja nie zachodziła jednak w niniejszej sprawie, gdyż wszystkie opinie biegłych były zgodne i nie pozostawały ze sobą w sprzeczności, a ponadto opinie zostały wydane przez dwóch niezależnych od siebie biegłych lekarzy (wyrok Sądu Najwyższego z 15

lutego 1974 r., II CR 817/73). Opiniujący w sprawie biegli lekarze przeanalizowali dokumentację medyczną związaną z wypadkiem przy pracy i następującym po nim procesem leczenia. Istnienie okresowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy nie jest okolicznością trwałą, gdyż może ona ustać. W przypadku odwołującego nie została nigdy ustalona trwała niezdolność do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Aktualnie biegli lekarze sądowi nie stwierdzili związku przyczynowego między stanem zdrowia odwołującego a wypadkiem przy pracy z 2006 r. Takie stanowisko zaprezentowały dwa zespoły biegłych lekarzy sądowych i z tego względu Sąd uznał, że nie było potrzeby ponownego zasięgnięcia opinii biegłych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

A. B. złożył apelację od wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżając wyrok w całości. Zarzucił Sądowi Okręgowemu:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego (mającego wpływ na wydane orzeczenie), tj.:

1. art. 365 § 1 k.p.c. przez bezpodstawną odmowę uznania prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie (IV U 386/08) za prejudykat w niniejszej sprawie w zakresie związku przyczynowego pomiędzy urazem kręgosłupa odwołującego a wypadkiem przy pracy, któremu uległ on 1 listopada 2006 r.;

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem w uzasadnieniu wyroku jego istotnej treści, tj. dokumentów orzeczniczych z kart 50, 68, 88, 115, 126, orzeczenia z 29 czerwca 2015 r., w wyniku czego Sąd – na podstawie opinii lekarskich zawierających błędne ustalenia orzecznicze – dokonał także błędnych ustaleń, polegających na przyjęciu, że „istnienie okresowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy nie jest okolicznością trwałą, gdyż może ona ustać”, przy całkowitym pominięciu faktu, że z opinii biegłego ortopedy wydanej w sprawie o sygnaturze akt IV U 386/08 wynika, że odwołujący doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i jego ocenę z pominięciem dokumentacji medycznej świadczącej o tym, że odwołujący przez szereg lat otrzymywał rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Prawo to było odwołującemu nieprzerwanie przedłużane aż do 31 grudnia 2015 r., a analiza akt rentowych wskazuje, że podstawą przyznawania renty wypadkowej były schorzenia kręgosłupa, tj. najpierw stan po operacji dyskopatii C5-C6 i C6-C7 kręgosłupa w 2007 r., a z upływem czasu stan po operacji dyskopatii L4-L5 (w czerwcu 2015 r. i styczniu 2016 r.), zespół bólowy odcinka szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa wiązane przez lekarzy ZUS z tym wypadkiem;

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uwzględnienie opinii lekarskich z udziałem biegłej neurolog K. J., która na podstawie przeprowadzonego badania i okazanych dokumentów medycznych wydała odwołującemu zaświadczenie, które jest sprzeczne z jej ustaleniami orzeczniczymi sporządzonymi na potrzeby toczącej się sprawy sądowej, gdyż przyznała, że istniejące schorzenia kręgosłupa pozostają w związku z wypadkiem przy pracy;

5. art. 286 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z ustnej opinii uzupełniającej biegłych, a także dowodu z pisemnej opinii innego zespołu biegłych,

II. naruszenie przepisów prawa materialnego (mające wpływ na wydanie orzeczenia), tj. art. 6 ust. 1 pkt 6 Ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1376 ze zm.) poprzez brak uwzględnienia zasady, że świadczeniami z ustawy wypadkowej są objęte także następstwa niezdolności do pracy pozostające w bezpośrednim związku ze skutkiem nagłego urazu zewnętrznego, wynikające z pogłębienia lub przyśpieszenia objawów procesów chorobowych samoistnych, istniejących przed wypadkiem.

A. B. wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych z zakresu neurologii, rehabilitacji medycznej i ortopedii na okoliczność ustalenia, że z powodu rozpoznanych schorzeń (stanu po operacji dyskopatii C5-C6- i C6-C7 kręgosłupa

2007 r., stanu po operacji dyskopatii L4-L5 w czerwcu 2015 r. i styczniu 2016 r., zespołu bólowego odcinka szyjnego i lędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa) pozostaje w dalszym ciągu całkowicie niezdolny do pracy, a ta niezdolność pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy z 1 listopada 2006 r., ewentualnie wezwanie na rozprawę biegłych z zakresu neurologii T. P. oraz z zakresu rehabilitacji medycznej M. K. w celu wydania ustnej opinii uzupełniającej na okoliczność odniesienia się do stawianych pytań i zgłaszanych zastrzeżeń. Końcowo wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i poprzedzającej go decyzji organu rentowego oraz przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, ewentualnie zaś uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Suwałkach do ponownego rozpoznania. Ponadto odwołujący domagał się zasądzenia od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na jego rzecz kosztów zastępstwa prawnego za pierwszą i drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i rozważył:

Apelacja była niezasadna.

W pierwszej kolejności należało podkreślić, że nie było przeszkód prawnych do oceny w rozpoznawanej sprawie, czy A. B. jest niezdolny do pracy i czy niezdolność ta pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy, któremu uległ w listopadzie 2006 r. Dokumentacja orzecznicza ZUS, na którą odwołujący powoływał się w apelacji, dotyczyła oceny stanu zdrowia odwołującego w 2007 r., 2010 r. i 2015 r. i stanowiła podstawę do przyznania odwołującemu przez organ rentowy świadczenia rehabilitacyjnego w 2007 r. oraz renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy w 2010 r. i 2015 r. W rozpoznawanej sprawie nie było kwestionowane to, że wówczas odwołujący spełniał warunki do przyznania tych świadczeń.

Należało też zgodzić się z tym, że od 3 maja 2008 r. do 31 maja 2015 r. odwołujący był uprawniony do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, natomiast od 1 czerwca do 31 grudnia 2015 r. – do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Decyzją z 22 lutego 2016 r. ZUS odmówił odwołującemu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, gdyż nie stwierdzono u niego niezdolności do pracy pozostającej w związku z wypadkiem przy pracy. Sąd Okręgowy w Suwałkach prawomocnym wyrokiem z 8 września 2016 r. (III U 131/16) oddalił odwołanie A. B. od tej decyzji. Na skutek kolejnego wniosku odwołującego o prawo do tego świadczenia rentowego, lekarz orzecznik ZUS nie stwierdził u niego częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, ale stwierdził całkowitą niezdolność do pracy do 31 grudnia 2018 r. niepozostawającą w związku z wypadkiem przy pracy. Komisja lekarska ZUS podzieliła to stanowisko, wskazując, że całkowita niezdolność do pracy z ogólnego stanu zdrowia powstała 9 czerwca 2015 r. i nie pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy.

Ponadto, w rozpoznawanej sprawie nie było kwestionowane również to, że biegły ortopeda, który oceniał stan zdrowia odwołującego w 2008 r. w sprawie o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy, prowadzonej przed Sądem Rejonowym w Olsztynie pod sygnaturą akt IV U 386/08, wydał opinię, w której stwierdził, że u odwołującego występuje 15% trwały uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy. Okoliczność ta nie oznaczała jednak tego, że w obecnie rozpoznawanej sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy nie było możliwe przeprowadzenie oceny stanu odwołującego pod kątem istnienia takiej niezdolności do pracy. Zgodnie bowiem z art. 366 Kodeksu postępowania cywilnego wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Wprawdzie stronami obydwu postępowań sądowych byli odwołujący oraz Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., to jednak sprawy dotyczyły innych świadczeń. Przedmiotem postępowania prowadzonego w sprawie o sygnaturze akt IV U 386/08 było prawo do odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, natomiast rozpoznawana sprawa (zainicjowana odwołaniem od decyzji z 23 lutego 2017 r.) dotyczyła prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Niewątpliwie sprawy sądowe zainicjowane przez odwołującego dotyczą różnych kwestii, wobec czego sądy w obecnie rozpoznawanej sprawie o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy mogły na nowo oceniać stan zdrowia odwołującego istniejący na datę wniesienia wniosku z 5 grudnia 2016 r. i datę wydanej na jego skutek decyzji z 23 lutego 2017 r. Zgodnie bowiem z zasadą

wynikającą z art. 100 ust. 1 Ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych prawo do świadczeń określonych w tej ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, przy czym w myśl art. 129 ust. 1 tej ustawy świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu. W świetle tego, Sąd Okręgowy mógł oceniać stan zdrowia odwołującego w rozpoznawanej sprawie oraz to, czy na moment wydania zaskarżonej decyzji ZUS jest on niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 1 listopada 2006 r.

Pozostałe zarzuty, które A. B. przedstawił w apelacji, dotyczą opinii wydanych przez biegłych, a w szczególności biegłego z zakresu neurologii. Na skutek tych zastrzeżeń Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z opinii trzeciego zespołu biegłych, w którego skład wchodził biegły z zakresu neurochirurgii i neurotraumatologii oraz biegły z zakresu ortopedii. Biegły z zakresu neurochirurgii i neurotraumatologii rozpoznał u odwołującego: zmiany zwyrodnieniowo-przeciążeniowe kręgosłupa, stan po operacyjnym leczeniu dyskopatii szyjnej i dyskopatii lędźwiowej, osłabienie siły kończyn lewych, bóle kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego. Biegły stwierdził, że niezdolność odwołującego do pracy nie ma związku z wypadkiem z 1 listopada 2006 r. Biegły wskazał, że kliniczne badanie odwołującego wykazuje ograniczenie w funkcjonowaniu w zakresie narządu ruchu (ograniczenia funkcji kręgosłupa) w postaci ograniczenia ruchomości odcinka szyjnego i lędźwiowego, dodatnich prób obciążeniowych kręgosłupa i dolegliwości bólowych kręgosłupa. W związku z istniejącymi ograniczeniami i wynikami badań dodatkowych odwołujący jest zakwalifikowany do leczenia operacyjnego. Biegły stwierdził, że przedmiotem leczenia operacyjnego odwołującego ma być odcinek lędźwiowy kręgosłupa, czyli odcinek, który nie pozostaje w związku z wypadkiem z listopada 2006 r. Dolegliwości ze strony kręgosłupa i rwa barkowa występowały u odwołującego przed listopadem 2006 r., co wynika z dokumentacji medycznej. Badanie MR kręgosłupa szyjnego, wykonane 3 listopada 2006 r., wykazuje szereg zmian zwyrodnieniowo-przeciążeniowych w postaci m.in. zaostrenia krawędzi trzonów 5 i 6 czy cechach dehydratacji krążków międzykręgowych na poziomach C3/C4/C5/C6/C7, jak i wypuklin i przepuklin krążków C3/C4, C5/C6 oraz C6/C7. Ponadto z dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia operacyjnego wynika, że podczas operacji dokonano odbarczenia rdzenia kręgowego na drodze usunięcia krążków międzykręgowych C5/C6 i C6/C7, jak i usunięcie osteofitów usytuowanych w kanale kręgowym. Biegły wskazał, że opisane zmiany (w szczególności osteofity krawędziowe) nie są zmianami o etiologii urazowej, ale zmianami powstałymi w następstwie przewlekłej choroby samoistnej kręgosłupa, czyli procesu przeciążeniowo-zwyrodnieniowego. Z tego względu biegły stwierdził, że niezdolność odwołującego do pracy nie ma związku z wypadkiem z listopada 2006 r. Wypadek mógł nasilić, potencjalnie wyzwolić dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego, ale nie spowodował zmian opisanych w kręgosłupie szyjnym, wykazanych badaniem MR.

Biegły z zakresu ortopedii rozpoznał u odwołującego chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa lędźwiowego z istotnym ograniczeniem funkcji oraz chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa szyjnego z miernym ograniczeniem funkcji. Stwierdził, że występujące schorzenia powodują częściową niezdolność do pracy od daty badania odwołującego na okres dwóch lat, ale niezdolność ta nie pozostaje w związku z wypadkiem z 2006 r.

Odwołujący zgłosił zastrzeżenia do opinii biegłych, w których zarzucał nierzetelność wydanych przez biegłych opinii. Sąd Apelacyjny nie znalazł jednak podstaw do dalszego prowadzenia postępowania dowodowego. Po pierwsze, ocena niezdolności do pracy z medycznego punktu widzenia wymaga wiadomości specjalnych, dlatego sąd nie może opierać ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2010 r., II UK 191/09). Po drugie, stan zdrowia odwołującego oceniało ośmioro biegłych lekarzy sądowych, w tym dwóch biegłych neurologów, dwóch biegłych z zakresu rehabilitacji medycznej, biegły neurochirurg-neurotraumatolog, dwóch biegłych z zakresu medycyny pracy i biegły ortopeda. Biegli dysponowali informacjami o zakwalifikowaniu odwołującego do osób niezdolnych do pracy w związku z wypadkiem przy pracy w latach 2008-2015. Zgłaszane przez odwołującego schorzenia kręgosłupa były oceniane w niniejszym postępowaniu sądowym nie tylko przez biegłą neurolog K. J. (która wydała opinię w postępowaniu przed Sądem Okręgowym), ale również przez innego biegłego neurologa, biegłego z zakresu neurochirurgii-neurotraumatologii oraz dwóch biegłych z zakresu rehabilitacji medycznej. Biegli byli zgodni w zakresie oceny stanu zdrowia odwołującego. W dodatku ich opinie zostały wzmocnione opiniami dwóch biegłych

z zakresu medycyny pracy, którzy również uznali, że stwierdzona obecnie niezdolność odwołującego do pracy nie pozostaje w związku z wypadkiem do pracy.

Z uwagi na tożsamość wniosków zawartych w opiniach biegłych nie istniała potrzeba przeprowadzania przez sąd dowodu z opinii kolejnych biegłych lekarzy sądowych. Samo niezadowolenie strony z dotychczas wydanych opinii nie stanowi bowiem podstawy do dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych sądowych. Uznanie przez biegłych, że niezdolność odwołującego do pracy nie pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy, powoduje, że nie spełnił on przesłanek prawa materialnego, które uzasadniają przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności w związku z wypadkiem przy pracy, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 6 i art. 17 ust. 1 Ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1376 ze zm.) ze zm.) w zw. z art. 12 ust. 1-3 Ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1383) ze zm.). Z tego względu apelacja odwołującego była niezasadna i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Bożena Szponar-Jarocka Barbara Orechwa-Zawadzka Sławomir Bagiński